

Na wrocławskiej scenie



Halina Dobrucka (Heloiza) i Andrzej Polkowski (książę d'Anjou) w sztuce „Heloiza i Abelard” R. Vaillanda we wrocławskim Teatrze Kameralnym. Sztukę reżyserował Andrzej Wikowski, przełożył Jan Kott.
CAF — fot. Wołoszczuk

Główny kierunek włókna syntetyczne

W bieżącym roku włókna syntetyczne w przędzy czesankowej (wełnianej) nie stanowią nawet 1 proc. całego wykorzystywanego surowca. W 1965 r. natomiast zużycie ich wyniesie ponad 10 tys. ton, co stanowić będzie przeszło 36 proc. ogólnej ilości surowców. Włókna „Elana”, „Anilana” i „Polan” zastąpią w znacznym stopniu drogą wełnę naturalną, a także włókna sztuczne wiskożowe.
PAP

33 mln zł dewizowych

Eksport nasion opłaca się

Ponad 33 mln. zł dewizowych wynosi wartość eksportu nasion roślin uprawnych, wysłanych w br. przez „Rolimpex” do różnych krajów Europy i Azji.

Największym powodzeniem na rynkach zagranicznych cieszą się nasiona traw, których eksportowano ok. 4 tys. ton. Chętnie nabywane są również nasiona buraków cukrowych, których sprzedaliśmy ok. 2.300 ton, m. in. do Chin, Japonii, Jugosławii, Korei i Włoch. „Rolimpex” wyeksportował również do kilku krajów pewne ilości nasion bobiku, seradeli i inkarnatki. Zagraniczni klienci zakupili też ok. 10 tys. ton sadzonek oraz ok. 94 tys. ton ziemiaków jadalnych. Tego rodzaju transakcje są opłacalne gdyż za 1 tonę ziemniaków „Rolimpex” otrzymuje ok. 55 dolarów.

Stalymi odbiorcami naszych nasion są: Chiny, Czechosłowacja, Francja, Japonia, Węgry, Włochy i Związek Radziecki.

Uzyskane dewizy pozwalają importować potrzebne naszym rolnictwu gatunki nasion. W pierwszym kwartale przyszłego roku „Rolimpex” zamierza zakupić na rynkach zagranicznych ok. 6 tys. ton

Przez piętnaście lat oglądali filmy siedząc na minach

Przez prawie 15 lat, bywalcy młodzieżowego kina „Młoda Gwardia” w Krakowie oglądali seanse filmowe, siedząc na minach. Odkrycia tego dokonano podczas robót remontowo-budowlanych, jakimi objęty jest obecnie budynek kina.

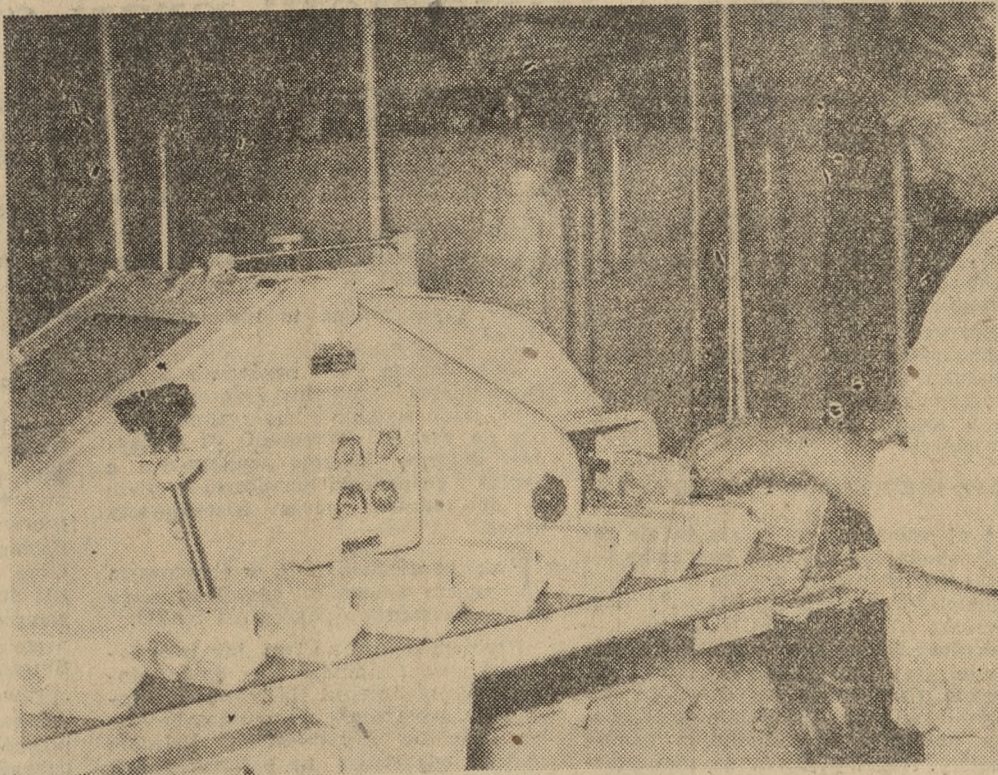
Na dużej wielkości miny na trafiono w piwnicy, gdzie ukryte były pod warstwą pyłu węglowego. Miny zabezpieczyła jednostka sapercka KBW Ziemi Krakowskiej. Według relacji żołnierzy, miny napełnione były najprawdopodobniej nitrogliceriną i ich wybuch mógł mieć katastroficzne skutki. Zniszczeniu uległoby nie tylko kino, ale również okoliczne pomieszczenia. Miny pochodzą z okre-

su drugiej wojny światowej. Ich obecność w podziemiach budynku sąsiadującego z mostem kolejowym łączy się zapewne z planami okupanta wyśadenia w powietrze tego, ważnego obiektu komunikacyjnego. (PAP)

Coraz lepsza

Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu produkują dwa rodzaje margaryny — mleczną i zwykłą. Od daty rozpoczęcia produkcji tj. od 25. V. 59 r. do 1. XI. 59 r. dostarczono na rynek 4.367 ton. Plan przewiduje wyprodukowanie do końca br. dalszych 6.000 ton. Z uwagi na wzmożone zapotrzebowanie przewiduje się zwiększenie produkcji o dodatkowe 300 ton margaryny. Na zdjęciu: Zofia Kulińska obsługuje automatyczną pakowarkę margaryny.

CAF — fot. Wołoszczuk



Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Poznań
sobota
19 grudnia
1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 301 (4939)

Plenarne posiedzenie Sejmu

Debata nad planem i budżetem

Dzisiaj rozpoczyna się o godz. 10 rano plenarne posiedzenie Sejmu, którego porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym i projektu ustawy budżetowej na rok przyszły, a także rozpatrzenie sprawozdania z wykonania NPG i budżetu państwa w roku 1958, wraz z wnioskiem NIK o absolutorium dla rządu za ten okres.

Formularzyk jak się patrzy

Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego otrzymało do wypełnienia arkusz inwentaryzacyjny nr 416/01. Nic nie byłoby w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż aby „objąć okiem” całość, jedna z najwyższych (wzrostem) urzędniczek, musiała wyciągnąć obie ręce wysoko w górę, a „formularzyk” — jeszcze ciągnął się po podłodze. Długość tego dokumentu przekracza 2 m! (PAP)

Jak wiadomo debata budżetowa potrwa najprawdopodobniej trzy dni. W kuluarach Izby mówi się, że w toku tej debaty zabierze głos ok. 60 posłów.

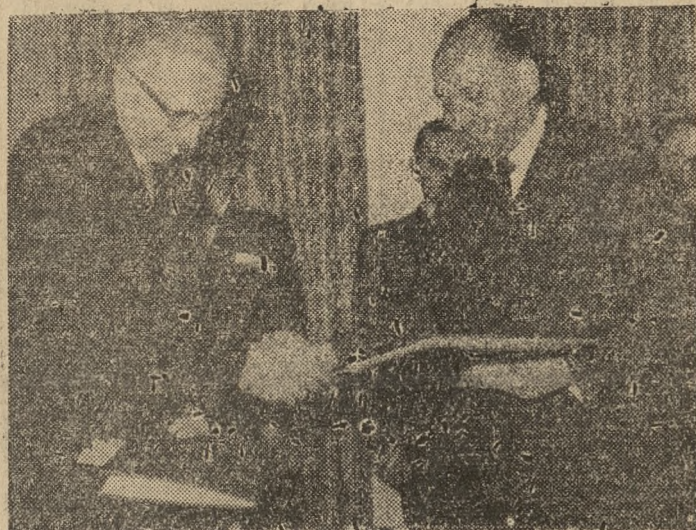
Obrady sobotnie Sejmu rozpoczną wystąpienie generalnego sprawozdawcy budżetu i planu — pos. Stanisława Kuźńskiego, który przedstawi

Izbie oba projekty w świetle uwag i wniosków wynikających z blisko miesięcznych prac wszystkich komisji Sejmu nad tymi dokumentami.

W dalszym ciągu obrad pos. Czesław Szczepaniak zreferuje sprawozdanie rządu z wykonania NPG i budżetu państwa za rok 1958, wraz z wnioskiem NIK w przedmiocie absolutorium dla rządu za ten okres. Wniosek o absolutorium uzasadni prezes NIK — Konstanty Dąbrowski.

Następnie rozpocznie się dyskusja, która kontynuowana będzie w niedzielę i w poniedziałek. (PAP)

Umowa kulturalna Polska — NRD



W Warszawie podpisany został kilka dni temu plan realizacji umowy kulturalnej na lata 1960—61 między delegacjami NRD i Polski. Na zdjęciu: ambasador Hegen i wiceminister Zaorski po złożeniu podpisów pod aktami umowy.

CAF — fot. Wdowiński

Wierny bociek

Przeznaczając mroźną zimę, dawno już wszystkie bociany opuściły nasz kraj. Jedynym, chyba wyjątkiem w Polsce jest kaliski bociek — Wojtek. Podjął on odważną decyzję i po raz drugi w swym życiu spędza zimę w kaliskim parku. Oswojony, cieszący się wielką sympatią młodzieży, jest nie małą atrakcją miasta. (PAP)

CAF — fot. Wołoszczuk

RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP API
PAP API INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP API
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Krótko

Wystawa

W salach wystawowych Warszawskiej „Zachęty” została otwarta wystawa projektów Pomnika Bohaterów Warszawy. Na wystawie zgromadzonego ogółem 106 prac ze stolicy oraz z całego kraju.

Latający wagon

W ZSRR skonstruowano komfortowy helikopter pasażerski — „latający wagon” — o dwóch śmigłach nośnych. Helikopter może zabierać na pokład od 20—30 pasażerów. Są również modele mniejsze, obliczone na 8 pasażerów.

4 tys. ton miodu

Jesienią br. skupiono na terenie kraju ok. 4 tys. ton miodu więcej niż w roku ubiegłym. Obecnie mamy na terenie kraju ok. 1,5 mln. uli, a pasiek — 200 tys.

Plastycy Krakowa dla ofiar Frejus

Opublikowany w ubiegłym tygodniu przez Pabla Picassa apel, wzywający artystów całego świata, by pospieszyli z pomocą ofiarom straszliwej katastrofy we Frejus, skłaniając na ich rzecz swoje prace, znalazł duży oddźwięk w krakowskim środowisku plastycznym. Z inicjatywą, zorganizowania pomocy wystąpił Zarząd Okręgu ZPAP, który zwrócił się do wszystkich członków Związku, by ofiarowali na ten cel swe najlepsze prace.

W ciągu zaledwie trzech dni wpłynęło kilkadziesiąt prac. Pierwsi złożyli swe dary artyści — plastycy: Stanisław Wojtowicz, Stefan Berdak, Franciszek Bunsch i Adam Bunsch.

Po zakwalifikowaniu ofiarowanych prac przez komisję, w której obok artystów krakowskich wezmą również udział przedstawiciele konsulatu francuskiego w Krakowie, najlepsze z nich odesłane zostaną do Paryża i wystawione tam na sprzedaż.
PAP

SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

Atmosfera i polityka

Korespondencja z Paryża

Zawsze zastanawiałem się dlaczego atmosfera Paryża jest tak bliska Polakom?

Przyczyn tego stanu rzeczy można by znaleźć wiele — zarówno w historii jak i w teraźniejszości. Pozostawmy jednak historię na boku — wszystko już o niej napisano. A teraźniejszość? Oczywiście, można znaleźć tysiące różnic...

Ale jest coś co nas łączy — to rodzaj temperamentu, rozmowność, łatwość wywnętrzenia się. I dlatego może właśnie, gdy wpadnie się w wir politycznego czy kulturalnego życia Paryża — ma się uczucie, iż jest się w kraju.

Nic więc dziwnego, że spoglądamy w kierunku Francji z dużą na ogół życzliwością i z troską przyglądamy się jej niemałym trudnościom politycznym.

Centralną trudnością, z którą nie można się nie zetknąć, — jest Algieria. O tym podstawowym problemie mówiłem w Paryżu więcej aniżeli o jakimkolwiek innym.

Obiektne zakończenia wojny w Algierii było już chyba ze sto, ale żadna nie została spełniona. Bardzo wielu ludzi właśnie dlatego głosowało za de Gaulle'm w czasie referendum, gdyż wierzyło, że na pewno z problemem algerskim da on sobie radę.

A jednak de Gaulle, na razie, z tym problemem nie dał sobie rady.

Chociaż pierwszy krok — trzeba oddać sprawiedliwość generałowi — został przezeń postawiony. Jego przemowienie (z 16 września), w którym uznał słuszność zasady samostanowienia, można uznać za początek procesu, który powinien doprowadzić do zakończenia tej awanturki dla Francji, krwawej i kosztownej wojny.

Powinien — ale nie musi.

Skrajnie szowinistyczna grupa algerskich Europejczyków (ultras) przeciwstawia się projektowi generała. Ci zaś spośród nich, którzy nie chcą pozbyć się firmy „gaullizmu”, uważają, że jedynym rozwiązaniem problemu jest skłonienie Algierczyków do wybrania w referendum — „frankizacji”, to znaczy pełnego zespolenia Algierii z Francją. A skłanianie Algierczyków do przyjęcia „frankizacji” rozumieją jako pacyfikację aż do końca. Oznacza to więc dalszą wojnę — i zaprzepaszczenie całej gaulle'owskiej koncepcji.

De Gaulle, jak dotychczas, niedaleko wyszedł poza sformułowania, które w różny sposób można komentować. A co najgorsze, pozostawił wolną rękę armii w prowadzeniu wojny. Algierczykom zaś nie dał szansy rozmów politycznych, które by określiły sposób przeprowadzenia referendum.

A. R.

Głos
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Bińka, miejskiego — Eugeniusz Goffa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Ku granicy 30 milionów

Ludność ziem zachodnich i północnych w cyfrach

Według najnowszych danych, ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny, stan ludności naszego kraju w dniu 30 czerwca br. wyniósł 29.257 tys. osób. Granicę 30 milionów przekroczyliśmy prawdopodobnie w roku przszłym. Wprawdzie w porównaniu z 1957 r. (18,1 promille) przyrost naturalny spadł w 1958 roku o 0,2 promille, a więc do 17,9 promille, niemniej jednak utrzymał się w takich granicach, że w dalszym ciągu zajmowaliśmy pod tym względem drugie — po Kanadzie (19,9 promille) — miejsce na świecie.

Podobnie jak w latach poprzednich — również i w 1958 r. największy przyrost naturalny wykazały ziemie zachodnie i północne. Ogólna liczba urodzeń żywych wyniosła tam 228,8 tys., tzn. tylko o 8,1 tys. mniej niż w 1957 roku. Z tego na poszczególne województwa przypadło:

olsztyńskie — 30,6 tys. (35,8 promille), gdańskie — 34,3 tys. (29,4 promille), koszalińskie — 23,9 tys. (35,9 promille), szczecińskie — 24,3 tys. (34,2 promille), zielonogórskie — 24,3 tys. (32,9 promille), miasto Wrocław — 10,1 tys. (25,1 promille), województwo wrocławskie — 54,9 tys. (32,3 promille), oraz województwo opolskie — 26,4 tys. (29,1 promille).

Śmiertelność niemowląt w województwach zachodnich i północnych jest wciąż jeszcze bardzo duża, waha się bowiem w granicach od 46,3 w Wrocławiu do 96,0 zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych w województwie koszalińskim. Mimo to ogólna liczba zgonów na 1000 ludności kształtuje się na tych obszarach — z wyjątkiem województwa wrocławskiego — poniżej przeciętnej krajowej.

Ogółem w dniu 30 czerwca br. województwa zachodnie i północne liczyły 7321 tys. mieszkańców, co w stosunku do ludności całego kraju stanowiło 25,02 procent. W tej liczbie było 3572 tys. mężczyzn i 3749 tys. kobiet. Na 100 mężczyzn wypadło zatem 104,9

kobiet, przy czym w miastach stosunek ten wynosił 105,7 a na wsi 104,1.

Jeśli zważywszy, że w całym kraju na 100 mężczyzn przypadało 107 kobiet, to wynika z tego, że w województwach zachodnich i północnych kobiety mają większe szanse na zamążpójście. Szanse te okazywały się jeszcze większe, gdy z danych ogólnokrajowych wyłączymy liczby dotyczące ziem zachodnich i północnych. Wtedy okazało się, że na ziemiach centralnych na 100 mężczyzn przypadało ogółem 108,1 kobiet, z tym że w miastach stosunek ten wynosił 111,1 a na wsi zaś 105,8.

ZAP

W Moskwie ciepło

Po 30-stopniowych mrozach, jakie panowały w Moskwie w końcu listopada i na początku grudnia, pogoda zupełnie się zmieniła i termometr wskazuje obecnie 5—7 stopni poniżej zera. Występują znaczne opady śniegu. (PAP)

Hiszpania i NATO

Miłość z interesu

Caudillo Franco przerwał barierę izolacji. Hiszpania dziś jest modna na Zachodzie. Madryt oczekuje Eisenhowera, gibki minister spraw zagranicznych Castiella konferował z Ike, Macmillanem, de Gaulle'em i Adenauere. Wejście Hiszpanii do NATO jest tylko kwestią czasu.

Jeszcze niedawno NATO wystąpiło w obronie zasad wolności w Hiszpanii. Gdy kraj ten stanie się członkiem tej organizacji oznaczać to będzie zalegalizowanie bezprawia, panującego na Półwyspie Pirenejskim. Ale Hiszpania strategicznie potrzebna jest Zachodowi. NATO woli więc nie pamiętać o swym osądzie polityki wewnętrznej.

Franco. Nie chce wiedzieć, że międzynarodowa komisja praw nieza ONZ rządy Franco nazwała „najbrutalniejszymi”, że Caudillo każdego przeciwnika politycznego wtrąca do więzienia, każdą opozycję dusi w zarodku.

Ta nagle odkryta miłość do Franco na Zachodzie wywiera nieprzyjemne wrażenie. Jest to miłość z interesu. Amerykanie mówią to otwarcie, bez żenady. Potrzebny im jest naród hiszpański, a półwysp, na którym zamieszkuje. Lecz, gdy Adenauer i jego prasa ogłasza dyktatora Franco za „strażnika wolności” — nie wiadomo co bardziej podziwiać — bezczelność czy zakłamanie dla zyskania poparcia Caudillo dla polityki Bonn. H. B.

SPRAWY NIEMIEC

KTO WINIEN?

Narastająca w Niemczech Zachodnich fala wyższych cen na artykuły konsumpcyjne pochodzenia rolniczego i z produkcji przemysłowej wywołuje ostre protesty społeczeństwa i pierwsze akcje związków zawodowych, które domagają się dostosowania płac do nowego poziomu cen.

Celem przeforsowania tych żądań związki zawodowe, m. in. zw. zawodowe kolejarzy i pocztowców, wypowiedziały umowę zbiorową z terminem na 31. XII. br. Przypuszcza się, że wkrótce również inne związki zawodowe podejmą analogiczne decyzje. Według informacji zarządu zachodniemieckiego Związku Związków Zawodowych (DGB), do końca bież. roku przystąpi do walki o podwyżkę płac 4 mln. pracowników.

Rząd bński pod naciskiem opinii publicznej i do czyni związków postanowił zahamować wzrost cen poprzez zwiększenie importu serów, mięsa mrożonego oraz konserw mięsnych, jarzyn i warzyw.

Tymczasem pracodawcy usiłują winę za wzrost cen przypisać robotnikom i twierdzą, iż żądania związków wywołają nową falę wzrostu cen. W związku z tym przewodniczący zw. zaw. metalowców — Brande — stwierdził, iż brak dowodów, jakoby wzrost cen artykułów spożywczych, rolniczych i przemysłowych spowodowana została wzrostem cen.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Sąd karny w Dortmundzie skazał pięciu działaczy związkowych na łącznie dwa lata i miesiąc więzienia, motywując wyrok działalnością oskarżonych na rzecz komunizmu w okresie przed wydaniem zakazu działalności Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

Skazani muszą również ponieść koszty przeprowadzonego postępowania sądowego. Poza tym czterech z nich pozbawiono prawa do roszczenia odszkodowania za doznane przesładowania w okresie władzy hitlerowskiej.

SATYRA POLITYCZNA

Kolory

W administracji bńskiej szereg eksponowanych stanowisk zajmują byli hitlerowcy. (ZAP)

Znow żyje dostatnio —
hardo trzyma głowę!
Przeszłość — ma brunatną.
Widoki — różowe.

Włodzimierz Scisłowski

CZYTELNICZY O „GŁOSIE”

Wiersz i proza

Drogi Głosie — bardzom rada
Ześ konkurs ogłosił
Pisać do Ciebie wypada,
Kiedys o to prosił
Dzisiaj bowiem przeczytałam
Na Twej pierwszej stronie
O konkursie. Pomyślałam:
Za sławą nie gonie,
Lecz te trochę częstochowskich
Rymów Ci ułożę,
Napisać parę słów miłych
I w kopertę włożę.
Wszak wyraźnie zaznaczyłeś
Ze wszystkim przyjmiesz,
Zie i dobre, byleś czekał
Pisał to, co czujesz.
Otóż w pierwszym rzędzie

czek w tej samej sprawie
zabierze głos.

Łączę serdeczne ukłony
dla całej redakcji „Głosu”.

Zmudowa Aniela,
Jarocin,
Wolności 20

*

Moim życzeniem by było,
żeby „Głos” informował
czytelników a szczególnie
młodzież, gdzie można we-
szoło spędzić popołudnie. Ze
by również podawał pro-
gram kin takich miejscowości
jak Sroda, Jarocin i inne.

Nie wiem, czy to co teraz
napiszę da się zrealizować,
ale „Głos” powinien orga-
nizować jakieś wycieczki.
Może jeszcze jedno ży-
czenie, żeby zdjęcia w ga-
zecie były wyraźniejsze i
niedzielne „Głos” przybrał
bardziej odświeżoną szatę.

Stężala Regina
Poznań,
Zurawia 4/3

*

Bardzo się interesuję tym
co dzieje się w rewizjon-
istycznych Niemczech Za-
chodnich. Informowanie na
szego społeczeństwa wiado-
mościami pt. „Sprawy Nie-
miec” uważam za bardzo
dobre i celowe. Siłom od-
wetowym w NRF można
się przeciwstawić tylko
wtedy, gdy się zna dobrze
ich działanie i zamiary.

Ryszard Delinger,
Krotoszyn,
ul. Armii Czerwonej 35

Serdeczne pozdrowienia
dla wszystkich Pracowni-
ków „Głosu Wielkopolskie-
go” zasyla

Ina ze Sremu

*

Otrzymując „Głos” o go-
dzinie 10, czytam go zwy-
kle po pracy. Najbardziej
boli mnie fakt, że numer
niedzielnym, zawsze oczywi-
ście bogatszy i objętsio-
wo i w treści, przychodzi
w poniedziałek. Efekt jest
taki, że rzadko mogę zapo-
znać się z całością nume-
ru. Pomyślcie o tym —
przecież wkładkę niedziel-
ną można by chyba włożyć
do numeru sobotniego —
my z terenu bardzo o to
prosimy.

W „Głosie” z piątku 11.
12. 59 w artykule „Bezkar-
ność” piszecie o jeżdżących
na gapę i o tym, że „przez
palce wyciekają cenne zło-
tówki” — zgadzam się, to
prawda, ale? — jest i dru-
ga strona medalu. Proszę
napisać kiedyś w podobnym
artykule jakie warunki za-
pewnia Kolej podróżnemu
w Anglii a jakie u nas.
Wybierając się do Pozna-
nia (co czynię dość często)
nigdy nie wiem czy będzie
w pociągu ciepło czy zim-
no, czy będę mógł skorzy-
stać z toalety, czy w prze-
dziale dla niepalących nie
będzie pełno dymu i nie-
dopalków leżących na po-
dłodze, nie mówiąc już o
tym, że pociąg prawdopodobnie
nie przyjeżdża do Poznania
co czynię dość często

Wielokrotnie widywałem
w pociągach ludzi, którzy
nie wiedzą, co to jest pociąg
i nie wiedzą, jak się w nim
przebiega. Wiele razy widywa-
łem w pociągach ludzi, którzy
nie wiedzą, co to jest pociąg
i nie wiedzą, jak się w nim
przebiega. Wiele razy widywa-
łem w pociągach ludzi, którzy
nie wiedzą, co to jest pociąg
i nie wiedzą, jak się w nim
przebiega.

F. Waleriańczyk,
Witaszyce,
pow. Jarocin

*

... Co rano oczekuję z nie-
cierpliwością na Waszą ga-
zetę. Czytam też Express
Pozn. i Gazetę Pozn.

Jedynym życzeniem mo-
im byłoby aby choć raz w
tygodniu i to może w nie-
dzielny „Głosie”, był ja-
kiś kącik dla kobiet, tj.
jakieś porady praktyczne,
czy przepisy kulinarne, ale
to tylko taka propozycja z
mejs strony. Nie wiem czy
jeszcze któraś z czyteln-

Defilada w Hawanie



Kobiety oddziały studen-
kie w Hawanie (Kuba) u-
czestniczą w defiladzie w
rocznicę śmierci generała
Antonia Maceo, bohatera
walk wyzwoleniczych prze-
ciwko Hiszpanom w końcu
XIX wieku.

Książki o Poznaniu

Pięknym i wartościowym
upominkiem świątecznym
dla każdego, kto kocha Po-
znań i interesuje się jego
dziejami i rozbudową bę-
dzie starannie wydana przez
wyd. „ARKADY” książka
albumowa o naszym mie-
ście. W księgarniach „Domu
Książki” nabyć można 3-to-
mowe dzieło

„DZIESIĘĆ WIEKÓW
POZNANIA”.

omawiające całokształt za-
gadnień kulturalnych sto-
licy Wielkopolski na prze-
strzeni wieków (t. I/III —
str. 1007, ilustr. 499, zł 200,
oprawa płótno w obwolu-
cie) oraz małą monografię
T. Ruszczyńskiej i A. Sław-
skiej „POZNAN” (str. 92,
ilustr. 65, zł 10).

K9267

Najmilszym prezentem gwiazdkowym
jest wypełniony kupon
Poznańskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”

Wytrwały mściciel

Siostra Antonia Aranitego
— Katarzyna została uwie-
dziona 27 lat temu, kiedy An-
tonia jeszcze nie było na świe-
cie. Młody Kalabryczyk do-
wiedział się o tym mając 15
lat. Od tej pory przez 12 lat
pałał żądzą zemsty za zhań-
bienie siostry.

Sprawca zaś został wkrótce
potem skazany na dożywotnie
więzienie za dokonanie zbrod-
ni. Po 27 latach pobytu w wię-
zieniu został zwolniony.

Gdy za uwodzicielem za-
mkniętą się brama więzienia,
Antonio oddał cztery strzały,
dopełniając zemsty. (PAP)

Zachodni „kwartet” przy stole obrad

Komentarze prasy światowej

czeństwo (odpreżenie — przyp. red.),
na które Zachód nie przygotował pasa
ratunkowego.”

Na czym polega to niebezpieczeń-
stwo?

„Washington Post” porównuje skutki
ekonomiczne i socjalne rozbrojenia do
tych, jakie wywołuje nagła demobiliza-
cja po wojnie. „Wycofanie 41 miliardów
dolarów budżetu wojennego z
rynku i gospodarki narodowej — pisze
— spowodować może zdecydowany
krach.”

Tak przedstawia się w obrazowym
ujęciu dziennika amerykańskiego
niebezpieczeństwo pokoju dla NATO.

Problem polega na tym, jak przysto-
sować aparat zimnej wojny do pokojo-
wego współistnienia. Na tym też tle do-
szło do zastrzeżenia się sprzeczności w
linie Paku Atlantyckiego. Należało
znaleźć odpowiedź na pytania: 1. jak

zwiększyć potencjał militarny NATO
drogą integracji, czy zachować armie
narodowe; 2. wyjść na spotkanie poli-
tyce odpreżenia przez odpowiednie
przygotowanie konferencji na najwyż-
szym szczeblu, czy też opóźnić tę kon-
ferencję, utrudnić ją, ograniczyć, a
może nawet uniemożliwić?

COFNIECIE — CZY PRZETARG?

W przededniu konferencji mocarstw
zachodnich, mającej przygotować
wspólną platformę na konferencję na
najwyższym szczeblu, sesja NATO za-
jęła pozycję, dyktowaną przez mini-
stra von Brentano. Wysunęła ona, jako
pierwszy i główny punkt porządku
dziennego konferencji Wschód — Za-
chód problem rozbrojenia, na drugim
zaś dopiero — problem berliński ściśle
związany z całokształtem zagadnień
niemieckich, jak tego chciał Adenauer.
Słusznie też Agencja Reutersa pisze o
„prawdziwym zwycięstwie dr. Konrada
Adenauera”. Zachód cofnął się więc i
powrócił do ostawionego „pakietu pro-
pozycji”. (PAP)

Leczymy „bombą“ kobaltową...

Czytelników „Głosu“ informuje znakomity specjalista z dziedziny radioterapii profesor dr A. Jasiński

Od przeszło trzech miesięcy Instytut Onkologii w Warszawie korzysta z drugiego z kolei aparatu do leczenia „Kobaltem 60“. Jest to aparat, ofiarowany przez Polonię kanadyjską. W związku z tym przedstawiciel API odbył rozmowę z prof. A. Jasińskim.

— W jakich przypadkach Instytut — dysponujący przecież wszystkimi metodami napromieniowania — stosuje leczenie kobaltem radiaktywnym? I — czy można stwierdzić, która z tych metod jest lepsza, skuteczniejsza?

— Na wstępie krótka informacja o historii teleterapii pierwiastkami radioaktywnymi (teleterapia oznacza leczenie z odległości). Otóż pierwszym wzorem obecnej aparatury była tzw. „bomba radowa“. W przyrządzie tym w odpowiednim pojemniku umieszczano kilka gramów radu, po czym napromieniano chorego z odległości kilkunastu centymetrów w sposób, zbliżony do leczenia lampą rentgenowską.

Cena radu jest jednak wysoka, w związku z czym aparaty zawierały stosunkowo niewielką ilość pierwiastka promieniotwórczego. To przedłużało okres leczenia. Gdy natomiast — mimo kosztów — zastosowano większe ilości radu, grubość pojemnika praktycznie uniemożliwiała manipulację leczniczą.

Sytuacja zmieniła się radykalnie z chwilą powstania możliwości produkcji kobaltu — 60 w reaktorze atomowym. Kobalt emituje pro-

mieniowanie mniej przenikliwe niż rad, co znacznie upraszcza rozwiązanie bezpieczeństwa pracy; natomiast wartość leczniczą tego promieniowania jest identyczna, jak promieni gamma radu. Ponadto, kobalt-60 jest tańszy, co pozwala na szersze jego zastosowanie.

Konstrukcja aparatu do teleterapii kobaltem-60 jest w zasadzie podobna do bomby radowej. W odpowiednim pojemniku znajduje się źródło kobaltu-60, najczęściej w postaci tabletki o wadze kilkudziesięciu gramów. Gdy aparat jest nieczynny — otwór, przez który odbywa się napromieniowanie, jest zasłonięty rtęcią. W chwili rozpoczęcia leczenia, pompa sterowana zdalnie odsysa rtęć i utrzymuje ją w odpowiednim położeniu, aż do chwili zakończenia seansu.

— Kiedy stosuje się naswietlanie kobaltem i jakie ono daje efekty biologiczne?

— Skutki naswietlania promieniami gamma kobaltu-60 są podobne do działania promieni Roentgena czy promieni gamma radu; oba rodzaje promieniowania działają podobnie na tkanki patologiczne, oba dają podobne wyniki leczenia. Odmienne są natomiast fizyczne warunki leczenia. Pro mieniowanie gamma emitowane przez kobalt, jest bardziej przenikliwe, co w niektórych, właściwie dobranych przypadkach, może dać korzystny rozkład energii w tkankach. Nie ma natomiast bezpośrednich lepszych wyników, po zastosowaniu teleterapii kobaltowej w porównaniu z rentgeno-terapią.

Trzeba więc sprostować mniemanie co do rzekomo większej skuteczności leczenia kobaltowego. Nie sprawia ono cudów... Po prostu lekarz, wyznaczając odpowiednią metodę napromienienia, kieruje się wyłącznie dobrem pacjenta. W wielu sprawach chorobowych leczenie kobaltem-60 jest bowiem niepotrzebne, w wielu mogłoby nawet przynieść

szkodę. Tylko lekarz, mający osobiste doświadczenie w zakresie wszystkich sposobów radioterapii, może zdecydować, która metoda będzie najwłaściwsza dla danego chorego.

Polska radioterapia onkologiczna zrobiła poważny krok naprzód w ostatnich latach. Postęp ten wiąże się jednak z koniecznością ogromnych nakładów. Dla przykładu podam, że stosowanie takich metod, jak: izotopowe, jest nie do pomyślenia bez ścisłej współpracy lekarzy z dużą grupą fizyków o specjalnych zainteresowaniach i kwalifikacjach. W ten sposób w Instytucie powstała fizyka lekarska, specjalność praktycznie dotychczas w Polsce nieznana.

— Słyszeliśmy również o „szkole izotopowej“ prowadzonej przez Zakład?

— Jest to szkolenie podyplomowe dla pracowników naukowych z akademii medycznych oraz instytutów naukowo-badawczych, którzy zapoznają się tu z manipulacją izotopami, z metodami stosowania izotopów dla celów diagnostycznych, terapeutycznych, eksperymentalnych itd. Corocznie organizujemy trzy kursy sześciotygodniowe, dzięki czemu odpada konieczność wyjazdów zagranicznych dla odbycia podstawowego przeszkolenia metodycznego. Przeszkolenie to jest tym ważniejsze, że promienioleczenie zyskuje u nas coraz większe możliwości, dzięki rozbudowie podobnych placówek w kraju.

Rozmawiała:

Wanda Korycka

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Wojna o Lopka

Czytelnicy prasy kulturalnej zwrócili zapewne uwagę na zażarty spór, który rozgorzał pomiędzy przedstawicielami młodej i starej bohemy artystycznej.

Rzecz zaczęła się od ostrego ataku ciekawego i bojowego czasopisma „Współczesność“ na tzw. „Warszawkę“, której powojennym przedłużeniem są teatry „Buffo“ i „Syrena“. Na owych dwóch scenach występuje cała elita ukochanych przez lud stolicy aktorów; Lopek Krukowski i Sempoliński, Dymśa i Stefcia Górka (Stefcia, nie Stefania!), Olsza i Pelle grini, a także wielu innych. Nazwiska te nie wymagają rekomendacji; są one dobrze znane każdemu, kto choćby tylko otarł się o teatr.

Atak ten odbił się szerokim echem w naszej stolicy. Bo Warszawa nie lubi jak

Szał na poczeia

We wszystkich urzędach pocztowych panuje przed świętami wzmożony ruch. Paczki, przesyłki i listy muszą na czas dojść do odbiorców...

CAF — fot. Komierowski

szarga się ukochane przez nią świętości. A Lopek i Dymśa, Sempoliński i Olsza, to nie tylko świętości; to synonimy dawnej Warszawy, tej Warszawy, której już nie ma.

W stolicy powiało nagle grozą i świętym oburzeniem. I zmienny nasz lechicki ludek, ten sam, który skłonny był laurami przy strajak skronie młodym „cyganom“ ze „Stodoty“ i „Largactilu“ — z miejsca zmienił front. Cate starsze pokolenie stanęło murem za Lopkiem i jego teatrami. Rozpoczęła się nowa święta wojna pokoleń. Tym razem o Lopka.

Nie dziwi mnie to ani przez chwilę. Wszystko u nas jest przecież nadawane toksynami, wszystko aż kipi od chęci wojowania, każdy tylko marzy, by się ureszcie dorwać do jakiegokolwiek obiektu. No, a gdy rzecz ma w dodatku jeszcze podkład uczuciowo-wspomnieniowy; hej, kto Polak na bagnety!

Młodzi przeciwstawili „Warszawce“ swój własny program artystyczny: Studencki Teatr Satyry i groteska Afanasjewa, pure nonsensy i Bim-bom. Oto — z grubsza biorąc — kierunek odnowy współczesnej satyry.

Rychło ze sceny teatryku „Buffo“ śmiała młodzież doczekała się odprawy. Ruszył do boju sam Krukowski; z ust jego padały same szpilki, szpile, a nawet szpil kulce. „Młodości podaj nam mydła, nie rzucim ziemi skąd nasz brud“. Albo: „Dziś starzy idą w cień już, każdy młody to dziś geniusz“.

Tak rozpoczęła się ta długotrwała partia ping-ponga, która zgodnie z obowiązującą w Lechistanie zasadą — trwać będzie zapewne do czasu, gdy nasza artystyczna młodzież dojdzie do wieku Krukowskiego i jego towarzyszy.

Siedząc dokładnie przebieg tej polemicznej rozgrywki nie miałem wątpliwości po czyjej stronie jest tzw. artystyczna racja. Osobiście nie trawię humoru à la Lopek, może także i dlatego, że nie znam „Warszawki“ sprzed wojny. Jednak kilka dni temu moje głębokie przekonanie zostało zachwiane. Oto w telewizji pokazano program rozrywkowy pt. „Krach z piosenkami“. Brali w nim udział młodzi, utalentowani aktorzy: Golas i Dobrowolski. Obaj reprezentują typ nowoczesnego aktorstwa „z przymrużonym okiem“, tak bardzo lansowanego nie tylko przez „Współczesność“, ale estradę, to dla aktora rzecz najtrudniejsza: jest sam bez żadnego partnera, tylko oko w oko z publicznością. I tu wyszło sztyło z worka: drwina z dawnych piosenek była kompletnym niewypałem; aktorzy rozłożyli się „na catego“. Nawet potworzone teksty nie raziły tak bardzo jak ich partacka interpretacja.

Wtedy nagle zatęskniłem za niedoścignionym kunsztem Sempolińskiego, Dymśy i Olszy. Za ich wieczną sceniczną młodością i za temperamentem nieczystym wśród o połowę młodszych.

I ogarnęło mnie szereg refleksji. Czy na przykład kolega Afanasjew nie mógłby napisać tekstu dla Dymśy? Albo Mrózek dla Sempolińskiego? I wówczas nie było by ogromnych kłótni o wcale nie tak znów bardzo skomplikowane sprawy. Po prostu stara „Warszawka“ podałaby rękę młodej Warszawie.

Tylko, że my Polacy lubimy wojować. I to jak jeszcze!

z J. Kostekim rozmawiał J. Zajackowski

Słynny fizyk A. Michelson urodził się w Strzelnie!

Wielkopolska ojczyzna laureata nagrody Nobla

Niewiele osób wie, że wśród laureatów Nobla ojczyzną jednego ze znakomych fizyków była Wielkopolska. Albert Abraham Michelson — bo o nim mowa — urodził się 13 grudnia 1852 r. w Strzelnie. Rodzice opuścili Polskę, gdy był on jeszcze dzieckiem i osiedlili się w Kalifornii, Michelson wychowywał się w San Francisco, pracował później jako profesor fizyki i chemii w szkole marynarskiej, a także w dziale astronomii. Podczas krótkiego pobytu w Europie (1880—1882) pracował w instytutach fizycznych uniwersytetów niemieckich i francuskich. Po powrocie do USA objął katedrę fizyki na uniwersytecie chicagowskim.

Był członkiem międzynarodowego biura miar i wag. W 1907 otrzymał nagrodę Nobla, w roku 1920 został rzeczywistym członkiem zagranicznym Akademii Nauk w Paryżu.

Jego najślawniejsze prace dotyczą najpierw pomiaru długości prototypu metra, przeprowadzonego w Sèvres pod przytłumieniem. Ustalił on ile drgań mała czerwona, zielona i niebieska w widmie słońca wypadają na metr. Gdy prototyp metra uległ zniszczeniu, odwołanie go do wyników pracy Michelsona przedstawiałooby trudność.

Pod koniec wojny światowej, w 1918 r. Michelson, pracując w obserwatorium na Mount Wilson w Kalifornii, odkrył nową metodę obliczania wielkości gwiazd stałych. Prof. dr Zdzisław Krygowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, szukając śladów wielkiego fizyka na terenie Inowrocławia i Strzelna, znalazł w aktach inowrocławskiego sądu grodzkiego, w rejestrze urodzeń strzebińskiej gminy żydowskiej metrykę Michelsona, według której matką jego była Rozalia z Przytułskich i zapewne pochodziła z byłego Królestwa. Ściśle uczonego pracował ostatnimi dniami życia. Jego prace nad instrumentacją doznały silnego zawrotu gło-

wy. Gdy odzyskał przytomność zapytał, jakie są wyniki jego doświadczenia. To były już jego ostatnie słowa. Ponowny atak serca położył kres życiu Michelsona — wielkiego fizyka, jedyne „noblowca“, którego ojczyzną była Wielkopolska. T. P.

Żelazka będą kolorowe i tańsze

Zespół inżynierów z Zakładów Metalowych im. Tomasza Dąbala w Dębnie k/Tarnobrzegu przy współudziale naukowców Instytutu Chemii Stosowanej opracował rewolucyjną metodę organicznego łączenia barwników z aluminium, która całkowicie eliminuje kosztowne i pracochłonne procesy pokrywania powierzchni wyrobów miedzianych i chromem oraz ich polerowania. Zastosowano ją przy produkcji elektrycznych żelazek do prasowania.

Jak wynika z przewidywanej kalkulacji, kolorowe żelazka będą o ok. 25 zł tańsze, czas potrzebny do wykonania jednej sztuki o 30 min. krótszy. Powierzchnia wyrobu jest przy tej metodzie idealnie gładka i lśniąca, a przy tym kolorowa. Pierwsze serie żelazek wykonano w kilkunastu kolorach. W sklepach były one rozchwytywane z miejsca. (PAP)

Mróz? No to co?

Błyskawiczny wywiad z grudniową Moskwą

— Halo, Moskwa? Tu mówi Warszawa. Dzień dobry. Ponieważ u nas zupełnie nie spodziewanie w grudniu zapanowała zima...

— Tak, wiem. Właśnie czytam wczorajsze „Życie Warszawy“. Długotrwała zima...

— U mnie nawet w mieszkaniu na pierwszym piętrze na trzy dni wyschły wszystkie krany. Wszystko przez ten mróz.

— Mróz? Te 15 stopni? A jak u nas było 35!

— A ile jest dzisiaj?

— 22! W ciągu dnia, w słońcu podnosi się do minus 18. Synopticy przepowiadali, że ma nastąpić ocieplenie — do minus 13. Ale jeszcze tego nie widać.

— Dobrze wam. Słońce świeci, śnieg topnieje...

— Jaki śnieg? Dzisiaj nie pada. A na ulicach śniegu zupełnie nie ma. Wszystko oczyszczone.

— Ale à propos — śnieg. Co robią moskiewscy amatorzy narciarstwa?

— Wyjeżdżają pod Moskwę, gdzie są bardzo dobre tereny narciarskie. Amatorzy skoków mają do dyspozycji skocznię na Łużnikach. Dzieciaki mają do woli śniegu w parkach, ogrodach, na podwórkach. Na ślizgawkach ruch jest mniejszy: trochę za zimno. Ale z nartami na ramieniu widzi się na mieście, czy w metro sporo osób. Niektóre zakłady pracy organizują turystyczne wycieczki grupowe — na kilka dni do najciekawszych podmoskiewskich okolic. Naturalnie — z ogniskami, a często z popularnym łowieniem ryb w przerebli.

— Czy w Moskwie widać już wzmożony ruch przed Nowym Rokiem?

— Z dnia na dzień coraz bardziej. W sklepach jest pełno różnych bombek i innych choinkowych ozdób. W GUM-ie — Centralnym Uniwersytecie, w stoiskach z zabawkami, a także w specjalnym wielkim domu towarowym „Dzieciom świata“ sprzedawczyńe poprzekierowane są za wroćki i inne baśniowe postacie. Później zjawi się tradycyjny Dziadek Mróz.

— Czy noworoczne choinki są już w sprzedaży?

— Jeszcze nie. Mają nadejść do Moskwy około 20 grudnia. W sklepach mają być także w sprzedaży choinki z tworzyw sztucznych... pachnące naturalną żywicą. Sporo jest różowych południowych owoców: cytryny, pomarańcze po 14 rubli za kilogram, mandarynki — po 12 rubli, banany po 11 rubli.

— Kiedy w szkołach rozpoczynają się zimowe ferie?

— Według nowego rozporządzenia — 30 grudnia i trwają do 10 stycznia.

— A co ciekawego można zobaczyć na ekranach moskiewskich kin?

— Odbyła się premiera nowego radzieckiego filmu „Ballada o żołnierzu“. Jest to film bardzo dobry, tej klasy co „Leca żurawie“. Trwa ciekawy „Tydzień filmów jugosłowiańskich“.

— No to dziękuję bardzo za garść informacji. Do usłyszenia.

Co znaczy - jeden wagon mniej

Jeszcze o „ósemce“ i 19 na... Pogodno

Od blisko dwóch tygodni tramwaje linii „Osiem“ kursują na Przedmieście Warszawskie. Linia ta znalazła się już na od dawna przeznaczony dla niej trasie. Wróćmy jednak do okresu, kiedy to „ósemka“ jeździła na Zawady. Nie czynilibyśmy tego, gdyby nie listy dyrektora MPK do redakcji (patrz „Głos“ nr 287z dnia 3 bm.) w sprawie zarzutów stawianych wówczas przez samych Czytelników i — informacje od personelu MPK, już po liście dyrektora.

Sprawa częstotliwości kursowania tramwajów nie jest tak prostą, jakby to wynikało z pobieżnych obliczeń. W naszych poprzednich notatkach twierdziliśmy, że na linii do Zawad kursowało zbyt mało pociągów. Wskutek tego nie mieściły się one w normalnych 10-minutowych odstępach czasu. Dyrektor MPK stwierdził jednak w liście do „Głosu“, że „ósemka“ miała dostateczną ilość wozów. Motorzyści MPK mają odmienne zdanie, zresztą — także w odniesieniu do innych linii. Np. takie linie jak 1, 4, 6 i 7 również tracą w godzinach południowych po jednym pociągu. Rezultat — pozostała ilość pociągów musi się zmieścić w czasie przeznaczonym dla normalnej ich ilości. Np. jeśli 10 składów „czwórki“ utrzymuje 10 minutowe odstępy na trasie od Górczyna do Dębca (przejazd 100 minut), to również 9 pociągów w godzinach południowych musi utrzymać normalne odstępy między pociągami, a zatem

Kiedy kupować

Radzimy zapoznać się z przedświątecznym kalendarzem handlu, który wprowadza nowe godziny sprzedaży.

W niedzielę (20 bm.) wszystkie sklepy będą otwarte w godz. 10—18 bez przerwy obojędnej. Od poniedziałku do środy czas handlu przedłużony będzie we wszystkich sklepach do godz. 20 bez przerwy. W wigilię (24 bm.) sklepy spożywcze czynne będą bez przerwy do godz. 16, sklepy wieczorowe do 18, przemysłowe w godz. 8—16, a kiosk do 17.

Jak będzie podczas świąt — innym razem. (zs)

Z Zatorza - za daleko

Zatorze, osiedle znajdujące się między Dębem, a Górczynem należało kiedyś do najbardziej zaniedbanych. Obecnie wiele tam się zmieniło na lepsze dzięki władzom miejskim i inicjatywie samych mieszkańców nie szczędzących czasu na czyny społeczne.

Nie wszystkie oczywiście bo-lączki w tym odległym osiedlu zostały usunięte. Ostatnio np. nasza czytelniczka Natalia K. doniosła nam o kłopotach matek mających małe dzieci.

Dotychczas dzieci z Zatorza leczyli się w Ośrodku Zdrowia na Dębcu. Po rejonizacji skierowano małych pacjentów do macierzystej przychodni przy ul. Głogowskiej 277. Dla matek odległość ta jest wprost nie do pokonania. Latem to pół biedy. Zimą jednak, kiedy spadnie śnieg i panuje mróz nie ma mowy o przebrnięciu kilku kilometrów z dzieckiem na rękę.

INFORMUJEMY

21 bm. o godz. 19 w Spółdzielczym Klubie „Mozajka“, St. Rynek 73/74 odbędzie się spotkanie z red. B. Danowiczem. Temat: „Od Józefiny Baker do Foiles Berge-re“.

Plenarne zebranie członków Zw. Emerytów, Inwalidów i Rencistów PRL — Oddział Poznań — odbędzie się 20 bm. o godz. 14 w lokalu Zakładów Gazownictwa, ul. Grobla 15.

Zapisy na kurs kroju i zycia przyjmują Zarząd Miejski Ligi Kobiet, Poznań, pl. Wolności 9, w godzinach od 8—15. Początek kursu 4 stycznia 1960 r.

Od 7 i 8 maja 1960 roku odbędzie się z okazji 40-lecia zjazd absolwentów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego i Żeńskiego w Lesznie z okresu międzywojennego. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Oddz. Pow. ZNP, Leszno Wlkp., pl. Kościuski w terminie do 31 grudnia br. (na)

przyspieszyć jazdę. Teoretycznie byłoby to możliwe, gdyby nie naturalne i niespodziewane przeszkody w postaci licznych zakrętów, światła na Moście Uniwersyteckim, gwałtownych zatorów, czy przedłużającego się wysiadania lub wsiadania. Jeśli zatem motorzyści za wszelką cenę zechcieliby utrzymać czas przebiegu — co 10 minut pociąg — narażaliby na niebezpieczeństwo zarówno pasażerów jak i tabor (szybka jazda, możliwość kraks, zmniejszona uwaga itp.). Podobnie miała się sprawa właśnie z „ósemką“, która przebiega wyjątkowo w ruchliwych arteriach.

CHOĆBY CO 20 MINUT

Mielibyśmy również rację przez czuwając, że urwa się telefon do redakcji po przerzuceniu „osiemnastki“ z Grunwaldu na Zawady. Nie chcemy w związku z tą sprawą i decyzją MPK wzniesać nowej kampanii. Sądymy jednak, że sytuację można uratować. Skoro nie dało się wprowadzić nowej linii nr 19 na Zawady, za pytujemy dyrektora MPK: a może da się wobec tego puścić trzy pojedyncze wozy „dziewiętnastki“ z Łazarza do ul. Bolkowickiej? Trzy wozy to niewiele, a nawet dwudziestominutowe kursy znacznie ułatwiłyby dojazd mieszkańcom Łazarza do biur na Pogodnie? Oczekujemy zatem w tej sprawie odpowiedzi.

PROŚBA — CHYBA SŁUSZNA

Trzecia sprawa, którą podnoszą w liście do redakcji mieszkańcy Główniej. Proszą oni, — by z uwagi na zamknięcie mostów — trolejbusy kursowały do Mostu Chrobrego. Wy-magałoby to jedynie drobnych napraw mostu przez Cybinę, a znacznie skróciłoby miesz-

kańcom wspomnianej dzielnicy drogę do miasta. I tę petycję poddajemy uwadze MPK. Eugeniusz Cofta

A może w Poznaniu

Pewne szczecińskie restauracje zaczęły dostarczać samochodami tanie, gorące obiady do domów. Może by warto pomyśleć o podobnym udogodnieniu i w Poznaniu?

Poznań wzorem dla innych miast

Do dziś jeszcze mieszkańcy innych rejonów kraju zaliczają Poznań do najczystszych miast. O tym, że tak nie jest wiedzą najlepiej sami poznaniacy. Natomiast możliwe, że Poznaniowi przywróci się tę rangę.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pragnie przyjąć Poznaniowi z pomocą w utrzymywaniu czystości, a zarazem uczynić z niego przykład dla innych

aktualności

Jako, że święta — rzecz wyjątkowa, władze miejskie zezwoliły na sprzedaż alkoholu bez ograniczeń już od dzisiejszej soboty. Z tym zakupem lepiej jednak nie przesadzać.

Do Poznania przybyła 44-osobowa wycieczka Polonii z NRF. Goście zamierzają zwiedzić Wielkopolskę.

Obostrzona kontrola wyrebu choinek na święta okazała się tak skuteczna, że mieszkańcy podpoznańskich wsi przyjeżdżają po choinki do... Poznania. W związku z tym handel musiał zwiększyć dostawy drzewek o dodatkowe 3 tys. sztuk.

Sprzedaż świątecznego karpią przebiega naderzanie. Ryby będzie dosyć (przypominamy — 145 ton), ale jeszcze raz radzimy nie odkładać zakupu na ostatni dzień. (zs)

O wykonaniu planu rocznego zawiadomiła nas dyrektorka Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco“. Taki sam meldunek otrzymaliśmy wczoraj z Okręgowego Związku Spółd. Inwalidów. Ponadplanowa produkcja tych spółdzielni będzie posiadała wartość około 7 milionów zł. (c)

Ul. Głogowska będzie poszerzona

Prace rozpoczną się w styczniu

O koncepcji poszerzenia ul. Głogowskiej, przed głównym wejściem na Targi, pisaliśmy już niejednokrotnie. Obecnie projekt ten staje się coraz bliższy realizacji. Kredyty na ten cel są. — Dyrekcja MTP przeznaczyła 2 mln. zł, a Prezydium RN m. Poznania — 500 tys. zł.

Rozpoczęcie robót na 200-metrowym odcinku ma nastąpić z początkiem przyszłego roku, a do czerwca przewidziano zakończenie prac. W okresie przyszłorocznych Targów komunikacja, na jednej z centralnych arterii miasta, funkcjonowałaby już sprawniej.

Wstępne założenia przewidują poszerzenie ul. Głogowskiej od strony terenów targowych. Zmniejszyłyby się tym samym plac przed głównym wejściem. Sprzedkiem ulicy zaprojektowano torę tramwajową i zieleń, a po obu stronach szerokie jezdnie i chodniki.

Dalsza koncepcja przewiduje także poszerzenie ul. Głogowskiej do ul. Gąsiorowskich przy pełnym wykorzystaniu ul. Zachodniej. (an)

Koncert kołęd

We wtorek i środę (29 i 30 bm.) o godz. 19.30 w Auli UAM odbędzie się koncert kołęd polskich. Wykonawcami będą: Chór Chłopięcy i Męski pod dyktando Stefana Stulgrosza, Alfons Kamiński — organy, oraz solistka Gertruda Konatkowska — fortepian.

Przedprzedaż biletów odbywać się będzie od dnia 21 bm. w kasie Filharmonii oraz w kasie „Orbisu“, ul. Armii Czerw. 33. (na)

Z wystawy prac H. Moore'a



W salach poznańskiego Muzeum Narodowego czynna jest wystawa angielskiego rzeźbiarza o światowej sławie, H. Moore'a. Wystawa była poprzednio eksponowana w Warszawie, gdzie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Wkrótce zamieścimy recenzję z wystawy.

Na zdjęciu — jedna z prac rzeźbiarza, „Festiwalowa postać wypoczywająca“.

Fot. — K. Przychodzki

B. Sadowska w „Od nowie“

Na kolejnym — ostatnim w tym roku — poniedziałku poetyckim, (21 bm.) o godz. 20 w Klubie „Od nowa“ (ul. Wielka 1) wystąpi jedna z najbardziej znanych poetek najmłodszego pokolenia, warszawianka — Barbara Sadowska.

Wiersze recytować będzie artystka poznańskich scen dramatycznych — Irena Masłińska. Przerwywniki muzyczne — Jerzego Miliana.

Makabryczny nokaut w „Arkadii“

14 bm. o godz. 0.30 w „Arkadii“ nastąpił tragiczny incydent, przebieg którego — według informacji KD MO Stare Miasto — przedstawiał się tak:

Do toalety weszli m. in. Marian Witczak i Zbigniew Smorzak. Obaj mieli nieco w czubie. Podczas wychodzenia Witczak silnie uderzył Smorzaka w szczękę. Zaatakowany runął jak kłoda na ziemię uderzając głową o posadzkę.

Smorzak został przewieziony do szpitala im. Pawłowa, gdzie m. in. stwierdzono wylew krwi do mózgu. Mimo zabiegu chirurgicznego i wysiłków lekarzy stan chorego jest nadal bardzo ciężki. Dość powiedzieć, że do wczorajszego dnia pacjent nie odzyskał przytomności.

Marian Witczak — exbokser (zam. przy ul. Garbary 67 m. 5) został aresztowany pod zarzutem przestępstwa z art. 236 § 1 KK (ciężkie uszkodzenie ciała).

(ak)



KUKULCZE JAJA

Pielęgniarka jest pracownikiem państwowym. Należące do niej obowiązki określa odpowiednia ustawa. O roli, jaką odgrywa w społeczeństwie nie musimy chyba wspominać. Sprowadzanie więc jej przez wielu lekarzy do poziomu niepłatnej wyrobownicy powinno wreszcie zostać ukrócone. Unikniemy niepotrzebnie rozwijających się zadrzań, które przede wszystkim chorzy przyniosą szkodę. W szpitalach mniej, lecz w lecznictwie otwartym rozgorczyenie pielęgniarek na lekarzy bywa niejednokrotnie bardzo duże. Opiekując się chorymi w domu, pielęgniarka otrzymuje raz po raz zlecenia z pieczęcią przychodni, której pacjent nie widział na oczy. Za leczenie jednak tego pacjenta lekarz — po zbadaniu chorego — pobiera honorarium ale dając blankiet ubezpieczalni np. na wykonanie różnorodnych zabiegów, obciąża pielęgniarkę dodatkową pracą. Podobny stan rzeczy można również zaobserwować w gabinetach zabiegowych.

Nie mam absolutnie zamiaru kwestionować prywatnej praktyki lekarskiej. Jeśli chorzy (słusznie czy nie) nie mają zaufania do lekarzy rejonowych — proszę bardzo, niech chodzą do prywatnych. Chodzi mi tylko o zwykłą, lecz na każdym kroku ponieważaną uczciwość. Zatrudniona w społecznej służbie zdrowia pielęgniarka nie ma najmniejszego obowiązku obarczania się podrzucanymi jej — jak kukulcze jaja — skierowaniami od lekarzy prywatnych. Dotychczasowe postępowanie prowadzi bowiem do obniżania wartości pielęgniarki w oczach pacjenta, który — nauczony przez lekarza — zaczyna również traktować ją jako darmową służebnicę.

Pielęgniarka (nazwisko i adres znane redakcji)

Kursy, kuligi, rajdy

Przed wszystkim — licza na śnieg, zarówno w górach jak i w narsciarskich rejonach naszego województwa. Jeśli aura dopisze — przez tradycyjnych kursów narsciarskich w schroniskach PTT-K w górach i wesołych kuligów z Poznania w... nieznane — zapowiada się dwie podstawowe imprezy.

Jedną z nich będzie Rajd w rejonie Czarnkowa, drugą — Zjazd Narsciarski w okolicach Ostrzeszowa. (o)

—USMIECHNIJ SIĘ!



— Dlaczego pan twierdzi, że to ubranko jest za drogie? Chłopiec nie zedrze go przez 20 lat... („Eulenspiegel“)

ŁODPOWIADAMY

Z. K. Wolsztyn. — Z nadesłanego wiersza nie skorzystamy. Odwzajemniamy pozdrowienia. (5920)

Janina z Leszna. — Fikus najlepiej rozwija się w dużych mieszkaniach. Aby rósł wszędzie, trzeba obciąć wierzchołek, a obciętą część wstawić do słoika z wodą. Gdy wypuści korzonki, można go wsadzić do doniczki, wypełnionej ziemią inspektową z domieszką piasku. Podlewając raczej umiarkowanie. Fikus nie lubi zbyt silnego nasłonecznienia — trzymać go raczej w miejscu zacienionym. (6061)

Jan Woliński. — List Pana przekazujemy do odpowiednich władz celem podjęcia odpowiedniej decyzji. (6138)

„Lego“, Rawicz. — Prosimy o podanie dokładnego adresu, celem przesłania żądanej wiadomości. (5975)

H. Kroma — Porążyn. — Za słuszną uwagę dziękujemy. Na ten temat ukazuje się artykuł.

Pracownicy poszukiwani

Księgową potrzebną zaraz. Zgłoszenia kierować do dyrekcji Stacji Koni Kropiewo z siedzibą w Świeciszynie, poczta Ostróda. K9156

W Zbyszynie: instruktora skupu, technika przetworstwa spożywczego lub technika-chemika; w Trzciance Lubuskiej: instruktora skupu, starszego księgowego; w Poznaniu: inspektora inwestycji — inż. wzgl. technika budowlanego o dużej praktyce, mechanika — inż. względnie technika ze znajomością maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, pracownika na stanowisko inspektora administracyjno-gospodarczego, ekonomistę do spraw organizacji produkcji, kierownika magazynu ze średnim wykształceniem i praktyką przyjęcia przedsiębiorstwa państwowego. Oferty wraz z życiorysami, z przebiegiem dotychczasowej pracy kierować do: Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod K9188.

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze zatrudni zaraz 3 blacharzy do prac w budownictwie z własnymi narzędziami blacharskimi oraz 2 szklarzy. Wynagrodzenie wraz z przysługującymi dodatkami zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Praca na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego. Gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K9244

1 inżyniera samochodowego z dłuższą praktyką, do komunikacji miejskiej, przyjmie od dnia 1. I. 1960 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego nr 25, telefon 20-72. Mieszkania zapewnić nie możemy. K9268

10 kobiet do działu produkcji (mogą być bez kwalifikacji) i 6 mężczyzn do działu produkcji i prac pomocniczych zatrudni zaraz Poznańska Wytwórnia Win, w Poznaniu, ul. Grochowska 6. K9287

St. księgowego z praktyką w księgowości przemysłowej zatrudni zaraz Wyższa Szkoła Rolnicza, Poznań. Zgłoszenia osobiste Kwestura W. S. R., ulica Dąbrowskiego 159. K9302

Inżyniera - mechanika, z kilkuletnią praktyką, zatrudniony z dniem 1 lutego 1960 r. Podania z dokładnym życiorysem oraz wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej prosimy kierować do Zjednoczenia Przemysłu Ziemiańskiego, Poznań, ul. Libelta 26, pokój 40. K9307

Kierownika Sekcji Elektrycznej — wymagane wykształcenie wyższe i 5-letnia praktyka w robotach instalacyjnych i sieciowych; kierowników robót elektrycznych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, albo papiery mistrzowskie oraz praktyka: zaopatrzeniowca branży elektrycznej oraz monterów elektryków w każdej ilości zatrudni zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyrzeczu Wlkp., ul. Chrobrego 1, woj. Zielona Góra. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9285

Praca

Uczeń do krawiectwa męskiego może się zgłosić. Fabryczna 1. 39217g

Przyjmie ucznia (skończono 16 lat) w zawodzie rymsko-kaleniernym. Poznań, Fabryczna 34. 39223g

Pracownik samotny do wytwórni artykułów z blachy potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39227g

2 uczeni powyżej lat 14 poszukuje zaraz do wytwórni zabawek mechanicznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39228g

Pracowniczka księgowości rencista, wytrawny księgowy, podatkiowiec poprowadzi każdą księgowość, bilanse niedrogo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39243g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7, tel. 521-03. 38871g

Kupno

Lisy, piesaki, nabędę w zamian za zwierzęta futerkowe niemleńskie lub przyjmę na wychów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39202g

Praca

Uczeń do krawiectwa męskiego może się zgłosić. Fabryczna 1. 39217g

Przyjmie ucznia (skończono 16 lat) w zawodzie rymsko-kaleniernym. Poznań, Fabryczna 34. 39223g

Pracownik samotny do wytwórni artykułów z blachy potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39227g

2 uczeni powyżej lat 14 poszukuje zaraz do wytwórni zabawek mechanicznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39228g

Pracowniczka księgowości rencista, wytrawny księgowy, podatkiowiec poprowadzi każdą księgowość, bilanse niedrogo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39243g

✠

Dnia 17 grudnia 1959 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczonea Olejami św., moja najdroższa matka i siostrzenica, sp.

Łucja Kurzawa
z domu Waldowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębca, przy ul. Bluszczykowej.

W głębokim smutku pogrążony
SYN Z RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 18. 39328g

✠

Dnia 16 grudnia 1959 r. zmarła, sp.

Maria Musiałowa

Cieślka żalobą i serdecznym żalem okryła społeczeństwo Kaźmierza. Z całą sumiennością i oddaniem spełniała swój odpowiedzialny obowiązek niosąc każdemu pomoc i ulgę w cierpieniu. Szlachetnym czułym sercem zyskała sobie na zawsze wdzięczność i pamięć wszystkich obywateli Kaźmierza.

Cześć Jej pamięci!

SPÓŁCZENSTWO KAŻMIERZA

39306g

NOWE KSIĄŻKI RELIGIJNE

1. Dziecię z Betlejem (legendy i opowiadania, str. 68, cena zł 15,—);
2. Konferencje na niedziele i święta (Kazania, str. 270, cena zł 27,—);
3. Przez Maryję, do Jezusa (Rozważania Maryjne, str. 168, cena zł 18,—);
4. Katechizm (str. 112, cena zł 9,50);
5. Kalendarz Katolicki na rok 1960 (str. 276, cena zł 15,—);
6. Wierzę w Kościół Katolicki (str. 32, cena zł 4,—);
7. Zbuduję Kościół mój (str. 40, cena zł 5,—).

Zamawiający powyższy komplet otrzymują rabat 10%. Przy poszczególnych książkach od 10 egzemplarzy wzwyż rabat 10%, od 50 egzemplarzy wzwyż 15%, od 100 egzemplarzy wzwyż rabat 20%.

Wysyła za zaliczeniem pocztowym:

WYDAWNICTWO LITERATURY RELIGIJNEJ — WARSZAWA
ULICA WILCZA 31, m. 15 — telefon: 21-74-98

K8924

UWAGA!

W NUMERACH ŚWIĄTECZNYCH
DZIENNIKÓW I CZASOPISM:
„KULISY”
„WIECZÓR WYBRZEŻA”
„ECHO KRAKOWA”
„DZIENNIK ZACHODNI”
„GAZETA POZNAŃSKA”
„NIEDZIELA”

ukazą się kupony, które wraz z paragonami zakupu w dniach od 18 grudnia 1959 roku do 18 stycznia 1960 roku upoważniają będą do wzięcia udziału w losowaniu cennych nagród

**PREMIOWEJ SPRZEDAŻY
NOWOROCZNEJ**

PROWADZONEJ NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU PRZEZ

PHD Jubiler

Przechowujcie więc starannie paragony na zakupy dokonane w tym czasie w naszych SKLEPACH.

K9247

OGŁOSZENIA DROBNE

Dwie kadzie od 500—2.000 litr. kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 39205g

Wielokształtek do 500 kg kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 39206g

Ciagadła do drutu od 3—5,5 mm kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 39207g

Grzejniki centralnego ogrzewania kupię. Oferty z podaniem wymiaru i ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39220g

Kupię 200 szt. kur 6—8-miesięczne rasy leghorn. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39234g

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7, tel. 521-03. 38871g

Kupno

Lisy, piesaki, nabędę w zamian za zwierzęta futerkowe niemleńskie lub przyjmę na wychów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39202g

✠

Dnia 17 grudnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja kochana i najdroższa żona, nasza ukochana bratowa i ciocia, sp.

z Nowaków

Rozalia Rothowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

W głębokim smutku pogrążony
MAŻ I RODZINA

Poznań, Słowackiego 34. 39298g

✠

Dnia 17 grudnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, bratowa, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 65, sp.

z Nowaków

Katarzyna Wewiór

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ I RODZINA

Poznań, Swoboda 7. 39316g

Zguby

W dniu 16. wieczorem, na ul. Myśnej zgubiono kołnierz z lisa srebrnego, Panów, którzy go podnieśli proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Kassysza 11 m. 5. 39230g

Zgubiono legitymację nr 17 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Lesznie, Bożena Rućńska, Domachowo. 32500p

WIECZNE PIÓRA

„INCO F I”
cena det. zł 105,—

„INCO-JANA”
cena det. zł 59,—

„INCO-EXTRA”
cena det. zł 52,—

KOMPLET
Pióro i
Długopis
cena det.
zł 82,—

DO NABYCIA
we wszystkich sklepach DOMU KSIĄŻKI.
MHD oraz punktach „RUCHU”

K9262

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam „Wartburg” (po 20.000 km), stan idealny, cena 35.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39197g

Sprzedam okazjnie siatkę parkanową z drutu 3 mm impregnowaną oraz bramę z furtką. Jan Przybysławski, Poznań, Osiedle Szczępankowskie, ul. Chotomińska 49, dojazd autobusem 54, 62 z Rataj. 39188g

Maszynę sandałową oraz piec do centralnego ogrzewania na każdy opał, do domu jednorodzinnego, sprzedam. Mikolajczak, Srem, Walki Młode 13, tel. 531. 39190g

Planina markowe okazjnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 39211g

Samochód „Syrena” w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Aleje Marcinkowskiego, Parking. 39212g

„Facit” szwedzka maszyna do liczenia sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39216g

Akordeon 80-basowy prawie nowy sprzedam 4.500 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 187 m. 8. 39222g

Sprzedam skrzynię biegów do Mercedes V-170 oraz zamienie opony nowe 350x16 na 600x16. Telefon 25-09. 39223g

Pianino „Fibiger” sprzedam. Gwardii Ludowej 49 m. 2. 39233g

Wielebnemu Ks. Dziekanowi L. Walkowiakowi, O.O. Franciszkanom i pozostałemu Duchowieństwu, S.S. Elżbietankom, Kolegom, Lekarzom, Personelowi Szpitali, Dyrekcji, Orkiestrze, Klubowi Sportowemu i Pracownikom Cukrowni, Nauczycielstwu, Powstańcom Wielkopolskim, Kółku Łowieckiemu nr 119, Pracownikom G. S. Samopomocy Chłopskiej, Pracownikom Miejskiej Rady Narodowej, Dyrekcji i Pracownikom S. K. Golejewko, Chórowi, Młodzieży, Działu Szkolnej i Przedszkolnej, pozostałym Organizacjom, Delegatom oraz Krewnym i wszystkim życzliwym za wstrząsające dowody współczucia, pomocy, wiece, kwiaty i oddanie ostatniej przysługi, sp.

**DR. MED. PIOTROWI DZIWOŁOWI
SERDECZNIE „BÓG ZAŁĄCZ”**

składa
ZONA Z CORKA, SYNEM, ZIECIEM I RODZINĄ

39155g

Naszym Klientom
ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
oraz **NOWOROCZNE**

SKŁADA
P.H.A.P. „GALLUX” w Poznaniu

Mile i praktyczne podarki na Gwiazdkę
POLECAMY
w naszych sklepach specjalistycznych:

SKLEP NR 1 — wełny na płaszcze i ubrania
SKLEP NR 2 — efektowne obuwie damskie i męskie
SKLEP NR 3 — wełny i jedwabie na sukienki karnawałowe
SKLEP NR 4 — bielizna i galanteria męska
SKLEP NR 5 — kosmetyki, bielizna i galanteria damska, futra
SKLEP NR 6 — galanteria skórzana
SKLEP NR 7 — modelowa odzież damska i męska

K9298

Przetargi — Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349 — ogłaszają I przetarg ograniczony na sprzedaż autobusu marki „Bussing Nag.” w dniu 7 stycznia 1960 r. o godz. 10 w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów w Poznaniu - Antoninku, ul. Warszawska 349. Cena wywoławcza I przetargu wynosi 42.000 zł. K9280

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, pow. Nowy Tomyśl, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki „Citroen”, cena wywoławcza 26.250 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28. grudnia 1959 w biurze Cukrowni „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia nr 9, o godz. 11. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie Cukrowni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Cukrowni „Opalenica” w Opalenicy od godz. 8—14. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu 14. I. 1960 r. a ewentualny trzeci przetarg w dniu 28. I. 1960 r. 38756g

Zielonogórskie Zakłady Wyróbów Papierowych w Dreźnieku zapraszają do wzięcia udziału w przetargu na wykonanie i naprawę rynien na wszystkich budynkach fabrycznych. Materiał zapewnią wykonawca. Bliższych informacji udzieli Główny Mechanik Zakładu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 15. I. 1960 r. Otwarcie ofert 21. I. 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór wykonawcy. K9276

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca Biuro Handlowe „Parcelo-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 29, od godz. 9—17. 38663g

Poszukuję wyłączonego pokoju względnie kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39035g

Absolwentka poszukuje pokoju na okres 5 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39241g

Zamienie mieszkanie słoneczne duże 2 1/2 pokoju, łazienka, wspólna kuchnia, parter, Jezycze blisko centrum na podobne samo dzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39249g

Lokal na warsztat w Poznaniu wezmę w dzierżawę. Poznań-Główna, Narołnik 8, Zwirnink. 39264g

Nieruchomości

We Wrześni, ulica Leni na sprzedam instytucjom oraz prywatnym rozmaite parcele, place pod budowę i zabudowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38801g

Parcelę pod budowę ulicy Piłoty (Jezycze) sprzedam, ulica Dąbrowskiego 147 m. 2. 39107g

„Auto-Servis”.

Matrymonialne

Kawaler, dobrze sytuowany, lat 43, pozna piesznie przyszłą żonę, zgrabną panią do lat 35. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39189g

Rozwiedziony, dobry rzemieślnik, lat 51, zapozna panią do lat 45 w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty możliwe z fotografią składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39191g

Panna, lat 45, spokojna, posiadająca własne mieszkanie zapozna pana do lat 58. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39256g

Różne

Naprawę telewizorów — radiodiodników w terminie 2—3-dniowym wykonuje firma „Radio Wenus”. Pogotowie telewizyjne czynne również w niedziele. Poznań, Wielka 20, tel. 503-10. 38614g

Gospodarka dla wszystkich

Tajniki transportu

Nie ma handlu bez sprawnie działającego transportu. Usprawnić handel znaczy także: usprawnić transport. Jak bywa w praktyce? Handel od lat woła o nowe samochody. I otrzymuje je. Państwo rokrocznie przydziela przedsiębiorstwom handlowym poważną ilość rodzimej produkcji „Starów”, „Warszaw”-furgonetek, rozmaitych „Żuków” i „Nys”, a także sporo wozów specjalnych z importu. Ponieważ koszty transportu szybko rosną, a wożenia o nowe wozy nie ustają — warto zwrócić uwagę na sposób wykorzystywania taboru, który już na usługach handlu się znajduje.

Sporo światła na tę właśnie sprawę rzuca dyskusja na ostatnim plenum poznańskiego Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Gastronomicznej, poświęconym realizacji uchwały III Plenum KC.

Oto np. w Przedsiębiorstwie Transportowym Handlu Wewnętrznego nr 1 w Poznaniu, na każdym 100 godzin pracy — 67 godzin samochody stoją, oczekując na za- i wyładunek towarów.

Dlaczego tak się dzieje?

SCISK W DOSTAWACH

Hurtownie, zaopatrujące detal, otwierają swe podwoje o 6.30. Sklepy — o 10. Samochody załadowane towarami stoją w tym czasie bezczynnie...

Długo trwa przeliczanie towarów przy odbiorze i dostawie. Tysiące detali liczy się na sztuki. Gdyby było więcej standardowych opakowań lub specjalnych pojemników zbiorczych dla danego sklepu — operacja trwałaby niewątpliwie krócej. Jeden samochód, zamiast np. 5 — mógłby obsłużyć 10 sklepów.

Sklepy, nawet te nowoczesne, mają niewłaściwie zbudowane zaplecze. Weźmy taki „okraglak”. Magazyny, i to nawet obszerne, ma on w swoich podziemiach. Ale dojazd — tylko jeden! Rezultat: długi rząd samochodów, czekających na swoją kolejną wjazd. „Pedeciak” jest zaopatrywany codziennie przez wiele hurt-

wni różnych branż. Scisk w dostawach można by nieco rozładować, umawiając się z hurtownikami, że jedna będzie dostarczać towar w godzinach od 8 do 10, druga od 10 do 12 itd. Niestety, koordynacja tego typu jest u nas nieznaną...

„DŁUGIE OŁÓWKI”

Niesynchronizowanie pracy hurtu z detałem spowodowało, iż znana w budownictwie plaga tzw. „długie ołówki” przyjęła się i do sklepów „prospektu” w handlu. Ponieważ hurtownie kończą pracę o godz. 14.30 a sklepy o 18 i później — samochody włączają się po mieście, występują bez potrzeby przed sklepami, zarabiając dla szoferów i konwojentów nadgodziny. Ukrócenie tych manipulacji jest utrudnione, ponieważ kierownicy sklepów na ogół chcą żyć z „wszechwładnym transportem” w zgodzie i podpisują często kontrolki in blanco, bądź nie zwracając uwagi na ich treść. Nierzadkie są także wypadki wymazywania zapisów czynionych ołówkami i ich „poprawianie”. Zmienić sytuację w tej dziedzinie może zwykły atrament. Powinien się nim posługiwać każdy kierownik sklepu.

W sumie — w transporcie handlu narosło wiele zjawisk, powodujących w skali krajowej straty. Dobrze, że związki zawodowe zaczęły je dostrzegać i wytykać.

Piotr Chojnacki

O Złoty Puchar Lublany walczyć będą koszykarze Lecha

Jak już informowaliśmy — najbliższym startem międzynarodowym koszykarzy I-ligowego Lecha będzie udział w turnieju o Złoty Puchar Lublany (Jugosławia).

Dwunastoosobowy zespół Lecha wyjedzie do Jugosławii 2 stycznia 1960 r. pod opieką trenera Patrzykonta, kierownika sekcji mgr. Elbanowskiego i członka prezydium Zarządu — Marcinkowskiego. Turniej w Lublanie odbędzie się w dniach od 4 do 7 stycznia.

Obok zespołu „Poznańskich Expressów” wezmą w nim udział: Olimpia (Lublana), Honved (Budapeszt) i jedna z czołowych drużyn włoskich. Lechitom życzymy zdobycia Złotego Pucharu. (lk)

Zwycięstwo Iranu

W Ernakulam trwa eliminacyjny turniej piłkarskich mistrzostw Azji. W kolejnym meczu, Iran pokonał Pakistan — 4:1 (0:0). (PAP)

Witold Maichrzycki

trener GKS Olimpia

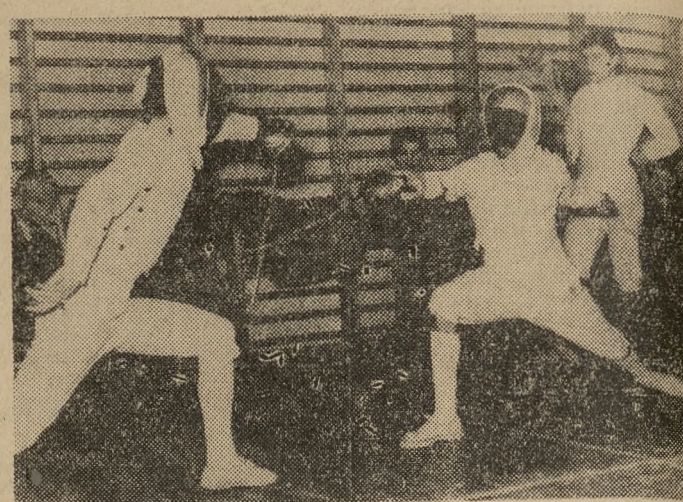
Mój sposób szkolenia bokserów

Odpowiedź O. Misiurewiczowi

Rozpoczęte imprezą sobotnio-niedzielną walki kwalifikacyjne, o czym „Głos” szeroko już pisał, mają m. in. przyczynić się do szybkiego i systematycznego szkolenia pięściarzy, którzy uzupełniliby luki w poszczególnych zespołach. Wszystkich zamierzam, podjęte ostatnio przez okręgowe władze bokserskie mają też zapobiec dość nagminnemu zjawisku, jakim, szczególnie podczas spotkań klas niższych, jest brak przeciwników.

W artykule poświęconym tej sprawie („Głos” z 8 bm.) O. Misiurewicz rzucił m. in. stwierdzenie, iż propaguję

boks techniczny, a moi pupile walczą siłowo. Czuję się więc w obowiązku odpowiedzieć na to wyzwanie.



Fragment walki szpadzistów podczas niedawno odbytych mistrzostw Okręgu Zachodniego.

Fot. — K. Przychodzki

Akademy Szwecji i Polski dzisiaj na poznańskiej planszy

Dzisiaj o godz. 16 w świetlicy Domu Studenckiego przy ul. Stalingradzkiej odbędą się pierwsze w Poznaniu — po wojnie — międzynarodowe spotkanie szermierze. Rozegrają je reprezentacje akademickie Szwecji i Polski.

Cheć uzyskać bliższe informacje o przeciwnikach naszych akademików połączyliśmy się z sekretarzem AZS-u, który jest organizatorem tej imprezy.

- W jakich konkurencjach startować będą szermierze — zapytaliśmy.
- Tylko we florecie i szpadzie.
- Kto reprezentuje barwy zamorskich gości?
- Przede wszystkim wymienię trzech wicemistrzów Szwecji we florecie i szpadzie — Abrahamsona; ponadto wystąpią Lewin, Legerwall i Nordstrom. Również oni należą do czołowej szermierze tego kraju.
- A kto wystąpi w drużynie polskiej?
- Gąsior, Skrudlik, Gałęski, Jarosław Dotka i Pomarnacki.

Rozm.: IKA

Wychowanie fizyczne w Kaliszu

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej posiada w Kaliszu 137 członków zrzeszonych w dwóch ogniskach. Praca TKKF koncentruje się przede wszystkim w 2 dziedzinach: w zespole gimnastycznym, w zespole piłki siatkowej.

Inną organizacją zajmującą się w tym mieście upowszechnieniem kultury fizycznej jest tzw. Ośrodek Wychowania Fizycznego. Jest on właściwie jedyną w Kaliszu salą sportową. Dzięki temu 180 członków ośrodka ma dobre warunki do uprawiania koszykówki, siatkówki, gimnastyki itp. Jednym z zadań ośrodka jest wyrobienie ogólnego przygotowania u najmłodszych amatorów sportu.

Nowy szybowiec „Mucha Standard”

Wiosną przyszłego roku na podniebnych szlakach pojawią się nowe polskie szybowce — „Mucha - Standard”. Jest to udoskonalona wersja popularnej „Muchy”. Seryjną produkcję tych maszyn rozpocznie Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Krośnie.

„Mucha - Standard” różni się od swej poprzedniczki — „Muchy - 100 A” przede wszystkim większą doskonałością. Szybowiec ten, przystosowany do wszystkich rodzajów startu, jest maszyną treningową-wyczynową i ma dopuszczalną szybkość maksymalną 300 km/godz. (PAP)

Antoine nie przyjedzie do Warszawy

Reprezentacja Francji w koszykówce mężczyzn przyjedzie do Warszawy na międzynarodowe spotkanie z Polską w dniu dzisiejszym bez jednego z najlepszych swych zawodników Rogera Antoine. Jego miejsce w drużynie zajmie Sedat. (PAP)

Grudzień
19
sobota

Imieniny
Bogumili,
Urbana
Siołce:
wsch.: g. 7.42
zach.: g. 15.24

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Tosca”
POLSKI — g. 19 „Głupi Jakub”
NOWY — g. 19 „Zaklacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — g. 20 „Przedzkość miłości”
MARCINEK — g. 11 „Tomcio Paluszek”
g. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Romans z wędzikiem”
WITACZE — „Balik gospodarski”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Okno na podwórze” (amerykański, 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Na wschód od Edenu” (amer., 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Biały niedźwiedź” (polski, 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15 i 17.30 „Tajemnice alkojowy” (franc.-włoski, 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Inspekcja pana Anatola” (polski, 16 l.)
MALTA — g. od 16—20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Gospoda do wszystkiego” (amerykański, 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Proces został odroczone” (niemiecki, 16 l.)
OSIEDLE — g. od 16—20 „Uwodziciel” (węg., 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Maclovio” (meksykański, 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Rzymskie wakacje” (amerykański, 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Czarna Carmen” (amer., 18 l.)
SCALA — g. od 16—20 „Komisarz i róża” (franc., 12 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amerykański, 12 l.)
TECZA — g. od 16—20 „Los człowieka” (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Grzech” (jugosławski, 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „W okopach Stalingradu” (radziecki, 12 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Zbuntowana” (angielski, 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Natalia” (franc., 16 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — godz. 15 „Wyprawa na Galahei” (duński, 7 l.)
g. 17 i 19 „Kadet Roussele” (franc., 12 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Sny w szufladzie” (włoski, 14 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Paryż”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Dr Corda aresztowany” (niem., 18 l.), Polonia — „Atomowa kaczka” (ang., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Nikt mnie nie kocha” (węg., 18 l.), Stelowe — „W samo południe” (amerykański, 14 l.), Wolność — „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Sygnali” (polski, 18 l.); OSTROW — Roma: „Śniegi Kilimandżaro” (amerykański, 16 l.), Siołce — „Kamienne niebo” (polski, 18 l.); PIŁA — Iskra: „Los człowieka” (radz., 16 l.)

Radio

(SOBOTA)

PROGRAM I

7.25 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i akt.; 9 — dla klas: III i IV „Wszystko dobrze, co się dobrze kończy”; 9.20 — muz. baletowa; 10.10 — koncert Łódzkiej Rozgł. PR; 11 — dla kl. VII „Siostra znała rzeki Krapiny”; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 11.35 — fragm. operowe; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swoją nutę”; 12.40 — utwory wiolonczelowe; 13 — „4x15 muzyki rozrywkowej”; 14.05 — dla klas: III i IV „Panny Kochanowskie”; 14.25 — konc. chóru a capella PR w Krakowie; 14.45 — na organach kinowych gra Reginald Foort; 15.05 — mel. Fr. Liszta; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — sobotnie popołudnie — muzyka; 17 — słuch. dla dzieci „Gdy w Polsce”; 17.30 — polskie tańce ludowe w wyk. Lud. Zesp. Instr. PR; 18.05 — „Historia nie z tej ziemi”; 18.25 — „Na weselo”; 19.05 — Orfeon: Wiazanka z operetki — „Piękna Helena”; 19.15 — fel. literacki; 19.30 — „Żywe pieśni Moniuszki”; 20.26 — sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie” z kawiarni „Stolica”; 22 — melodie tan. w wyk. Zesp. Instrum. pod dyr. J. Haralda; 22.30 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7.50 — muzyka; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 — przegląd prasy; 8.45 — miniatury symfon.; 9.05 — muz.

rozr.; 9.35 — Radiostacja Młodości; 10 — radziecka muz. operetkowa; 10.50 — poradę prakt. dla kobiet; 11 — konc. chopinowski; 11.30 — polskie suity; 15.10 — „Ze zbioru polskich folklorystów”; 15.30 — dla dzieci: „Srebrne łyżwy”; 16 — dawne piosenki w wyk. piosenkarzy i rewelersów; 16.15 — układamy wszyscy program muz.; 16.45 — piosenka „Expressowa”; 16.50 — fel. akt. J. Grzędzielskiego; 17.20 — wiazanka melodii M. Wojciechowskiego; 17.35 — Radio-Express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — koncert „Tysiąca szkół”; 18.15 — fel. pt. „Orlikowa nuta” — St. Strugarka; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — pogad. dr. J. Zabińskiego: „Pszczółki i trzmiele”; 19.15 — mel. tan.; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — koncert ork. PR w Krakowie; 20.35 — koresp. z zagranicy; 20.50 — dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — konc. Pozn. 15-ki Radiowej; 22 — konc. słynnych solistów; 22.30 — na fali humoru i satyry; 23 — muz. tan.; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50;

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

7.45 — sportowcy więcej na start; 7.55 — kalendarz radiowy; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 9.05 — Fala 56; 9.20 — amatorskie zespoły przed mikrofonem; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym „Kosz leśnego dziadka”; 10 — Magazyn Wojskowy; 10.30 — „Przegląd i poglądy”; 11 — przekrój muzyczny tygodnia; 11.25 — radziecka muz. filmowa; 11.42 — Magazyn Nowości Techniki; 12.20 — konc. ork. mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 12.45 — „Niezapomniane stronic”; 13.15 — gra Polska Kapela p. dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony Magazyn”; 14 — „Podróże melomana”; 14.30 — aud. literacka; 15 — z życia ZSRR; 15.30 — nasi słuchacze sami układają program muzyczny; 16.05 — tyg. przegląd wyd. międzynarodowych; 16.20 — „Zolnierzy i bieda” — słuch.; 17.16 — wyniki „Toto-Lotka”; 17.17 — muzyka tan.; 18.05 — muz. tan.; 18.50 — wesoly kramik; 19.05 — konc. Zesp. Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra; 19.30 — muz. tan.; 20 — tydzień w kraju i na świecie; 20.26 — sport; 20.30 — Matysiakowie; 21 — konc. ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22 — na fali humoru; 22.30 — mistrz. batuty; 23.10 — muz. tan.; Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

8.10 — konc. ork. detej p. dyr. H. Bełmicka; 8.36 — przegląd prasy; 8.50 — Radio-Problemy; 9 — koncert — zagadka; 9.25 — kronika studencka; 9.40 — pozn. konc.

żeń; 10.20 — fel. literacki; 10.30 — nowe nagrania; 11 — poezja i muzyka; 11.30 — słuchamy muzyki lud.; 12.10 — poranek symf.; 13.10 — pogr. mgr. A. Wróblewskiego: „W najwyższych szczytach”; 13.30 — „Historia nie z tej ziemi”; 13.50 — konc. żyżeń; 15 — dla dzieci; 15.45 — aud. literacka; 16.30 — koncert chopinowski; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.15 — z melodią i piosenką przez świat; 18.05 — muz. tan.; 18.59 — wyniki „Koziołków”; 19.05 — mel. tan.; 20 — gra sekstet PR; 20.30 — wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.35 — konc. estradowy; 21.26 — sport; 21.30 — legendowe postacie Zakopanego; 22 — sport; 22.30 — sport; 22.40 — gra Wrocl. Kwintet Rym.; 23 — „Muzyka różnych narodów” — Dania;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.01, 17, 19, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNAŃSKA:

(SOBOTA)

17 — dla dzieci: „Podróż po świecie” i odcinek VI „Piątki z wyspy skarbowej”; 17.30 — sprawozd. z meczu koszykówki: Francja — Polska; 18.53 — „Nie tylko dla pań”; 19.30 — dziennik i telereklama; 20.05 — telew. przegląd kulturalny; 20.30 — film fabul. prod. franc.: „Ani widu, ani słychu” (od lat 12); 22 — ost. wiadom.; 22.05 — kabaret „Szpak”;

(NIEDZIELA)

14 — „Na bezludnej wyspie” — film fabul. prod. radz. (od lat 12); 16.15 — reportaż z Domu Kultury na Targówku; 17 — estrada poetycka — „Młoda poezja polska”; 17.30 — quiz muzyczny: „Z melodią na ty”; 18.30 — film krótkometrażowy; 18.40 — felieton „Niedaleko od miasta”; 19 — dziennik i magazyn aktualności; 19.45 — „Ostatni atut” — film fabul. prod. franc.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — Jerzy Katlewicz; solista — Jerzy Sergiusz Adamczewski — baryton;

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. od 16 do 22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”;

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (chir. i wewn.), ul. Mickiewicza nr 2, tel. 81-96;
APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2 i Główna 53. (opr.: pa.)